

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 12.

Z KRAKOWA DNIA 11 LUTEGO 1813 Roku WE SZRODĘ

— Z Krakowa. —

JW. Józef Hrabia Sweerts - Spork, Pełnomocny Kommissarz Najjaśniejszego Cesarza Austrii, uświetniając dzień Urodzin Monarchy swojego, obdarzyć raczył Towarzystwo Dobroczynności ofiarą na wsparcie ubogich Tysiącem Zł. Pol. — Milszą zapewne temu Monarszę Protektorowi naszego Wolnego Miasta jest podobna ofiara, niżeli każda inna okazałość, Wielkości i wspaniałomyślności Jego nie przydać nie mogąca.

Mieroszewski, Przystępujący.

Na posiedzeniu Nadzwyczajnego Prawodawczego Seymu w dniu 20 Stycznia r. b. w ciągu dalszego postępowania w Tytułach o Testamentach i spadkach zamieniona Izba w prawo:

1. Dzieci naturalne biorą spadek w tym porządku: jeżeli oyciec, albo matka zostawili zstępnych prawych takie prawo rachuje się w trzeciej części dziedzicznej, którąby miało dziecię naturalne, gdyby było prawe, a w połowie, gdy oyciec, albo matka nie zostawiają zstęp-

nych, lecz wstępnych tylko lub braci, albo siostry, w trzech zaś czwartych częściach, gdy oyciec, albo matka nie zostawiają, ani zstępnych, ani wstępnych, ani braci, ani sióstr. — JW. Słotwiński Repr. Gm. Okręgowej Chrzanów przymawiając się przedstawił, ażeby co do spadków zachowany był porządek następujący: 1. klasa. Zstępni to jest dzieci, wnuki, prawnuki, &c. podług bliższości stopnia; bo tych łączy natura najsłodszy z Rodzicami przez bodziec w rodzonej ku nim miłości i różne obowiązki prawne i moralne. — 2. Wstępni pierwszego stopnia, to jest Rodzice zmarłego, których dzieci mimo innych bodźców naturalnych już za życia przez uczucie wdzięczności, jako pierwszych dobrodzieiów kochać, wspierać i doskonalić powinni. — 3. Poboczni to jest bracia, siostry i ich potomkowie *jure representationis* dziedziczący, których Rodzice, a zmarły przez wdzięczność ku Rodzicom wspierać i doskonalić powinien. — 4. Wstępni dalsi to jest dziady, babki wraz z ich potomstwem, z których stopniem bliżsi wyłączają dalszych, bo tę klasę

Rodzice, a w niedostatku Rodziców dzieci wspierać i doskonalić są obowiązani.—

5. Wstępni wyżsi to jest: pradiady, prababki wraz z potomstwem, podług bliższosci stopnia.—6. Małżonek zmarłego, którego przez ugodę małżeńską więcey nad innych kochać był obowiązany.—7. Powinowaci, którym małżonek zmarłego, iako krewny moralnie był obowiązany.—8. Dobrodzieie, których dobrodzieystwa w Sądzie zewnętrznym dowiedzionemi bydz mogą.—9. Społeczność, której zmarły był Członkiem, bo do pomnażania iey dobra obowiązany był moralnie, na tym fundamencie dziedziczy fiskus, iako społeczność nayważniejsza, o której dobro i pomyslnosc obywatelę starać się powini.

2. Zamieniła Izba w prawo: po zmarłym bezpotomnie bracia i siostry z żyjącymi Rodzicami biorą spadek w tym porządku, to jest w połowie Rodzice, a w drugiej połowie bracia i siostry.

Co do pytania czyli po duchownym świeckim Religii Katolickiey bez testamentu zmarłym część spadku iako część obowiązkowa przypada na Kościół, któremu służył, ubogich lub nie? po odczytanej Opinii Komitetu Prawodawczego, iż Spadek podziela się, na trzy części, to jest jedna część dla sukcesorów zmarłego, druga dla Kościoła, a trzecia na ubogich.

JW. JX. Starowieyski Repr. delegowany od Kapituły zabrawszy głos żądał, ażeby w oznaczeniu części obowiązkowej miany był wzgląd zkąd po duchownym świeckim pozostał majątek.—JW. JX. Jaroński Repr. Gminy 7 M. Krakowa dowodził zaś z prawa Kanonicznego, ażeby

gdy duchowny świecki ma majątek z Beneficium natenczas Sukcessorowie iego nie brać nie powinni.

JW. Soltykowicz Repr. Gminy 5 M. Krakowa wniosł: ażeby w oznaczeniu powyższej części obowiązkowej nie wyrażać, iż część obowiązkowa przypada na Kościół, któremu zmarły służył, lecz tylko, ażeby ta część składana była w Skarbie publicznym i z tey ogólnie w całym kraju potrzeby Kościelae były administrowane, wywodząc, że nie każdy Kościół ktoremu zmarły duchowny służył może potrzebować, że wielu duchownych nie są przywiązani do Kościoła, i są tacy, którzy z samego odbywania Mszy Świętey utrzymują się. Poczem zamieniła Izba w prawo 26 głosami przeciwko 6.—Po duchownym świeckim Religii Katolickiey bez testamentu zmarłym spadek podziela się na trzy części jedna dla sukcesorów, druga na Kościół, trzecia na ubogich.

Co do pytania czyli taki duchowny choćby zrobił testament powinien część obowiązkową zostawić lub nie? po odczytanej opinii Komitetu Prawodawczego, iż nie powinien.—JW. JX. Jaroński Repr. Gminy 7 M. Krakowa dowodził z prawa Kanonicznego, iż jeżeli był Benefyciatem obowiązany zostawić część obowiązkową dla Kościoła dodając, że zdarzyć się może przypadek, iż ten duchowny za życia zadosyć nieuczynił obowiązkowi, a przez to, ażeby Kościół nie był skrzywdzony.—Tenże JW. Reprezentant złożył na piśmie wniosek tey osnowy: ażeby względnie przedmiotów, o które w poprzedzającym i tym pytaniu rzecz idzie przy Redakcyi miany był słuszny wzgląd na ustawy dawne Polskie w Voluminach praw znay-

dujące się, analogi bowiem przodkowie nasi duchownego stan jako Obywatela, a świeccy szanując ich prawa nie tylko przed przyjęciem w całej obszerności ustaw S. Soboru powszechnego Trydentskiego, ale i po jego już przyjęciu i postanowieniu Trybunałów za Stefana Króla rozróżnili i rozgatkowali sprawy oznaczając szczególnie, które z nich i kiedy *ad forum ecclesiasticum*, a które i kiedy *ad forum civile* należą, a które znowu są *mixti fori* iak oni nazwali. Wypada więc przed rozwinęciem Redakcyi porozumieć się w tej mierze z przyzwoitą władzą Kościelną.

Przystąpiono do sekretnego wotowania, a po obliczeniu wotów zamieniła Izba w prawo 19 głosami przeciwko 13 — Taki duchowny, gdy zrobił testament nie jest obowiązany zostawić część obowiązkową.

Co do pytania, czyli tam, gdzie spadek jest beztestamentowy ma być uważane z kąd iaki majątek na zmarłego spadł lub nie? po odczytanej opinii Komitetu prawodawczego, iż nie ma być uważano. — JW. JX. Jaroński Repr. Gminy 7 M. Krakowa odczytał i złożył na piśmie wniosek tej osnowy:

Kiedy i puszczna przodków jest pozyczanym darem, który potomkom zostawić gdy można, potrzeba, i rozmaite korporacje zwłaszcza uprzywilejowane, mają służące im prawo do sukcesyi, po tych którzy od nich brali dobrodzieystwa wypada, aby w spadkach beztestamentowych uważano było z kąd iaki majątek spadł na zmarłego, waśni przeto, że każdy bogatszy człowiek chociażby świecki czy on bez testamentu umiera, czyli testament czyni, powinien dla ubogich ludzi zostawić część obowiązkową stosowną do ilości majątku,

który zostawia, boć kiedy podług rozumu i Ewangelii nikt nie powinien więcej używać na swoje, potrzebę majątku nad tyle, ile opędzenie przyzwoite istotnych jego potrzeb i jego familii wymaga, a społeczność która ludziom ubogim zabezpiecza tylko prawa osobiste, bogatszym nie tylko rzeczono zapewnia, ale nawet łoży koszta na zabezpieczenie ich rzeczy, i siły uboższych ku swemu celowi obraca, i to tem większe im są bogatsi, więc oczywiście wypada, iż ta część majątku, która zbywa od legitymy dla żony i dzieci, tudzież od zawdzięczenia należnego, jest dziedzictwem uboższych ludzi w obliczu Boga i w obliczu prawa z bogatymi równych. Jakoż nim ustawy moralne zaczęły być w ustawy cywilne zamienianemi, z porady [własnego sumnienia czynili tak przodkowie nasi, a doświadczenie pokazuje, że potomkowie tych familii, które w tej mierze były hojniejsze, dziś jeszcze w majątku obfitują, kiedy ich po szpitalach i kościołach ubostwo błogosławi.

Przystąpiono do sekretnego wotowania, a po obliczeniu wotów zamieniła Izba w prawo 27 głosami przeciwko 3.

Tam gdzie spadek jest beztestamentowy, nie ma być uważano z kąd iaki majątek na zmarłego spadł.

Co do pytania, czyli wyjąwszy Instytut naukowe wolno będzie rozporządzać przez testament majątkiem nieruchomym na korzyść Duchowieństwa, lub Instytutów pobożnych, lub nie? po odczytanej opinii Komitetu prawodawczego, iż nie wolno będzie.

JW. JX. Jaroński Reprezentant Gminy 7 Miasta Krakowa oświadczywszy się, iż powinno być dozwolonem tak, iak było

W Polsce dawniej za zewoleniem Stanów, teraz za zezwoleniem Reprezentacji narodowej; dodał przytem, iż nie widzi różnicy między Instytutami Naukowemi a Duchowieństwem, gdyż to równie z swego przeznaczenia jest naukowem.

JW. Mąkolski Reprezentant Gminy okręgowej Młoszowa, odpowiadając na wniosek JW. JX. Jarońskiego, iakoby wszystkie Instytuta Duchowne, byłyby oraz Instytutami naukowemi wniosł: iż opinia takowa jest mylna. Naukowe bowiem Instytuta są tylko te, które są pod dozorem Rządu i Uniwersytetu, nauczanie Religii, nie jest Instytutem wprost takowym, ale jest obowiązkiem do Urzędu Pasterskiego przywiązanym; mimo tego zważać należy, iż pomiędzy Instytutami Duchowememi, znajdując się takie, które nawet i tem obowiązkiem nie trudnią się, iako to: Zakonnicy Pustelnicze prowadzący życie, a zatem różnica opinii Komitetu prawodawczego, jest na istocie rzeczy zagruntowana. Poczem zamieniła izba w prawo 26 głosami przeciwko 6. Wyjąwszy Instytuta Naukowe nie wolno będzie rozporządzać przez testament majątkiem nieruchomym na korzyść Duchowieństwa, albo Instytutów pobożnych.

Poczem JW. Marszałek odroczył posiedzenie do dnia 22 Stycznia na godzinę 10 ranną.

Leon Chwalibogowski
Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 3 Lutego.

Zagajenie posiedzenia publicznego Towarzystwa Królew. Warszaw. Przyjaciół Nauk w dniu 15 Stycznia 1818 przez Stanisława Staszica Radcę Stanu, Prezesa tegoż Towarzystwa.

Rozprawy odpowiadające na zapytania, przez Towarzystwo do publiczności przed dwiema laty podane, zostały wzięte pod rozwagę. Na zapytanie: iakie są do robienia dróg w różnych częściach naszego kraiu sposoby nayłatwiejsze, naymniey kosztowne, a razem zapewniające dróg wygodę i trwałość, odebraliśmy iedną tylko odpowiedź. Pismo to obszerne, zawiera w sobie wyciąg z różnych Autorów, którzy pisali o robieniu dróg w Europie; lecz nie obeymuje drugiey części zapytania: o zastosowaniu sposobów do różnych części naszego kraiu. Co tem jest ważnieysze, że położenie terażnieyszego Królestwa Polskiego w porównaniu do całej Europy jest niezmiernie różne. Bo od Pilicy, aż do Niemna jest to całkiem kraina z samych tylko ziem zsepowych czyli opławych złożona.

Przecież praca Autora jest szacowną: Deputacyia w swym raporcie z Wydziału umiejętności mówi o niej z uwielbieniem. Tow. sądzi, że to dzieło, iako iedyne w ięzyku Polskim, mogłoby stać się dla kraiu bardzo użytecznem, gdyby Pisarz nadał mu inny porządek, i wszedł w zastosowanie sposobów w różnych częściach naszego kraiu.

Rozsądzenie rozpraw odebranych na zapytanie o zachowaniu drzew od mrozów ieszcze przez Deputacyią nie jest ukonczone.

Szanowny Tow. naszego Członek uczony Chodkiewicz, który z bogactw literaturę kraiową wypracowaniem w oyczystym ięzyku całej Chemii, udoskonalit oraz własnym wynalazkiem środki używania mieszaniny gazów do topienia wszelkich kruszców i ziem, przez wynalezienie i szczęśliwe użycie rurki probierskiej, któ-

ra w takowych doświadczeniach pracującego od wszelkich niebezpieczeństw zabezpiecza.

Rektor Piarskiej Szkoły Woiewódzkiej, zacny Kollega Bystrzycki, pracował nad wykazaniem postępu nauk fizycznych w Polsce od piętnastego wieku do teraźniejszych czasów. Nauki fizyczne istotnie niszczące przesady i zabobonne fałszywe znajdowały w winnych Europy krajach wielkie przeszkody i przesładowania. Nie doznały tego nigdy w narodzie Polskim. Owszem w każdym wieku uczeni znajdowali Rządu opiekę, w narodzie poważanymi byli. Kiedy w Anglii Roger Bacon musiał kryć się, i przed przesładowaniem uciekać; kiedy we Włoszech Galilei ięczał bez zbudzenia nad sobą litości wtrącony w ciemne świętego śledztwa więzienia, w ten czas w Polsce Witellion bez przeszkody zagłębiał się w tajnikach stosunków przyrodzenia, odkrywał nowe prawdy, wykazywał zadziwiający szkielet skutki, i podawał myśli wystawienia Archimedesza palących zwierciadeł. A wielki Kopernik w kraju powszechnie szanowany jako w hierarchii Duchowieństwa Polskiego Prałat, i powszechnie poważany jako mędrzec, pisał spokojnie o obrotach i biegu ciał niebieskich swoje nieśmiertelne dzieło.

W tymże Wydziale umiejętności Kollega Majewski, Archiwów kraioowych Rejent, oddając imieniem Tow: winną część zmarłemu Członkowi Szuch, zebrał i wystawił wszystkie jego naukowe pisma i czyny. Pochwała ta na dzisiejszem posiedzeniu czytana będzie.

W dwóch ostatnich latach powzięto w Anglii myśl założenia banku oszczędno-

ści, w którymby ubożsi rolnicy i rzemieślnicy, co sobie oszczędzą, to dla zachowania na wypadki nieprzewidzianych potrzeb, mogli z bezpieczeństwem i z procentem składać w oszczędności banku, i w każdym czasie odbierać z prowizją złożoną kwotę. Myśl ta szczęśliwie od kilku lat powzięta, i w roku 1814 skuteczną była w Edynburgu przez ustanowienie podobnego banku, a przez Parlament Angielski została w zeszłym roku zatwierdzoną. Ustawa taka może mieć skuteczny wpływ na obyczaje, może uboższych ludzi pracowitych oswajać z porządkiem, może wstrzymywać ich od marnotrawienia bez potrzeby tego, co zachowane ratować ich od nędzy i upadku w potrzebie potrafi, może ich zachować od wielu złych nałogów i złych czynów. Członek nasz Korrespondent Karol Gröll wypracował w tym przedmiocie i przestał Tow: użyteczną rozprawę.

Wydział nauk pięknych zatrudnia się ciągle historią narodu. Gorliwy o wszystko co jest narodowe w tymże wydziale Członek Julijan Niemcewicz już ukończył Panowanie Zygmunta III. Zacny Kollega Gołembiewski wygotował i pod rozważę Tow: przestał opis Panowania Władysława Warnieńskiego. Prałat Szaniawski pozbiierał z dzieł narodowych ciekawe wiadomości o Rzeczypospolitej Babińskiej. Opis ten na dzisiejszem posiedzeniu udzieleny będzie.

Kollega Elsner Dyrektor Muzyki narodowego Teatru, wypracował dzieło, w którym stara się okazać, że główne zasady składu języka Polskiego nadają mu wielką łatwość stosowania się do muzyki; i zawierają razem takie własności, z któ-

rych można wyprowadzić i ułożyć pewne stałe Polskiej prozodyi prawidła. Przedmowa do tego dzieła czytana będzie.

Krupa, jedna z tych chorób, które po ospie najwięcej i gwałtownie wytracaiają rodzaj ludzki, zwróciła na siebie w t, mże czasie uwagę wydziału Umiejętności. Kolega Doktor Kinzel wypracował w tej mierze użyteczne dzieło.

Zacny szkół Wojewódzkich w Płocku Rektór Przybylski, oddał Tow: ważny rękopism z martego Jonnemana. Pismo to zawiera szczegółowe wiadomości zmian, wypadków, i dzieiów Ziemi Wschowskiej. Mogłoby służyć za wzór dla innych Pisarzy, którzyby się podobną pracą czyli opisywaniem znanych sobie dokładniey Ziemi i Powiatów zatrudnić ehcieli. Takie zbiorry szczegółowych wiadomości rozmaitych części naszego kraju wieleby do ogólney historii pomocnemi być mogły.

Traiedyia Cyd w oryginalu Francuzkim tworem jeniusza; w ostatniem tłumaczeniu przez Kolegę Osińskiego jest w Polskim języku naydoskonalszym wzorem. Przeto w miejsce Traiedyi Templaryuszów sam Autor dziś z niej wybrane wyiátky deklamować będzie.

Towarzystwo nasze utraciło w zeszłym roku szanownych Członków Przeozytańskiego i Kopczyńskiego. Jeden i drugi zastużyli się krajowi przez długie swoje prace w Edukacyi Publiczney. Obydway pod obcami Rządami i pod Rządem Warszawskiego Xięztwa usilnie i ciągle starali się o ocalenie i o wzrost z tyłu miar użytecznego Pilarów Instytutu. Nadto pierwszy był słynnym Kaznodzieią, biegłym w Matematycznych naukach, i napisał dla nżytku młodzieży o Logice dzieło. Drugi jest powszechnie w kraju znany z swoich

prac Grammatycznych. On pierwszy ułożył i wydał Grammatykę Polskiego języka.

Również utraciliśmy przez śmierć pracowitego Kolegę Xiędza Krajewskiego. Prócz wielu rozmaitych drukiem wydanych przez niego pism, był on jednym z pracowników nad historią narodu. Ukończył i oddał Tow: opisanie Panowania Jana Kazimierza.

Przed kilku dniami taż nieużyta śmierć zabrała z pośród uaszego grona Marcella Bacciarelego. Dzieła jego ozdabiają mieszkanie naszych Królów, one podadzą potomnym tego prace, i tego pędzla doskonałość.

Pokóy wam i uwielbienie szanowne sienie! Wasze prace i wasze cnoty wśród nas przykładem zostaną.

Z Londynu d 23 Stycznia.

Przez trzy dni mieliśmy tu aż do 19 ciągle gabinetowe rady. Xże Wellington pracował d. 20 z Lordem Stewart, a w wieczor z Lordem Castlereagh u którego iadł wiecezrą. — Xże Rejent ziedzie jutro na tajną radę do Londynu, i za twierdzi obiór nowych szeryfów. D. 21 odbyła się znouu gabinetowa rada, na której układano mowę, którą w imieniu Rejenta będą posiedzenia parlamentu zagaione. D. 27 da Lord Castlereagh dla członków niższej izby przychyłych Ministrom wielki polityczny obiad, a Lord Liwerpool dla członków wyższej izby.

Cesarz Rossyyski przysłał Xciu Jorku wyobrażenie alabastrowego pomnika, który kazal w Moskwie wystawić na uwiecznienie pamiątki ucieczki Bonapartego z Rossyi. Jest to dzieło włoskiego artysty.

D. 26 w wieczor oba Evans zostali bez żadnego warunku z więzienia wypu-

czecanemi.

Porozumiano się, iż terazniejsze ministerium będzie tymczasowe utrzymane, a w środku roku bieżącego nowy parlament zostanie obrany.

Anglii podać miała Hiszpanii, jako pośredniczka do pojednania iey z iey osadami, następujące warunki, która taż przyjąć miała: 1) Układy dział się mają w Londynie; 2) osadom ma być powszechne i zupełne przebaczenie zapewnione; 3) pojednanie nastąpić ma na zasadzie wolności handlowey z Hiszpanią i innemi krajami.

Jedną z naszych pism czyni następujące porównania: — Lud Zjednoczonych Stanów północney Ameryki, obiera spokojnie swoich reprezentantów, płaci niewielkie podatki, nie zna wcale billu względem cudzoziemców, upoważniającego władzę wykonawczą do wygania nieszczęśliwych cudzoziemców, którzy przed uciekiem z swej oyczyzny uciekają, z jednej do drugiej prowincyi, zamykania ich w twierdzach, lub w więzieniach. Ustawy stanowione są dla dobra ludu i szanowane są przez lud i władze. Wszystkie urzędy w kraju odbywać może obywatel, jakiejkolwiek bądź jest wiary. Rząd nie obawia się ludu, a lud nie nienawidzi rządu. Nikt nie łączy w więzieniu, aby nie był stawionym przed sądem i nieznał swej winy. Ludność powiększa się codziennie z niesłychaną szybkością, a bogactwa narodowe ieszcze szybciej. Cudzoziemcy przybywają ze wszystkich krajów kupami, dla uprawiania odłogiem leżącej ziemi. Znajdują się tam ludzie, którzy chętnie wchodzi w obowiązki służby, aby wczasie stali się obywatelami. — Polityka jednak nie radzi rozszerzać bardzo podobnego stanu

rzeczy w Europie. — Powinnością jest królowego Anglika rozważyć dobrze wypadki wolności i władzy absolutney, i zastanowić się rozumnie, którey części konstytucyi swajego kraju brońić mu należy, bo waga naklonić się w krótkce może, albo na stronę despotyzmu, albo na stronę wolności.

Ostatnie doniesienia z Ameryki potwierdzają wiadomość o postępie wojsk ku stronie południowey i mającym w d. 13 Grudnia nastąpić zajęciu wyspy Amelii. Listy z Wasingtonu potwierdzają doniesienie o protestowaniu się Posła Angielskiego przeciw zajęciu wyspy Amelii. Orzeczono, iż rząd Zjednoczonych Stanów odpowiedział na tę protestacyją, iż on protestuje się nazwajem przeciw opianowaniu przez Anglią wysp Jońskich, a to z powodu, iż cały handel morza śródziemnego przeszedł w iey ręce, i że obcięcie tych wysp nastąpiło bez zezwolenia Mocarstw, a mianowicie rządu Tureckiego. Dziwią się bardzo, iż Anglii naganiać może Ameryce to, co sama uczyniła. — Ministerjalna gazeta Goniec dodała do tych wiadomości: Pomimo doniesień gazet Amerykańskich zapewnić możemy, iż między naszym Rządem i Amerykańskim naymnieysze nie zachodzi powasnienie, owszem zaręczyc możemy, iż pomiędzy obiema Mocarstwami nayszczersza panuje chęć utrzymania szczęśliwie przywroczoney spokojności i dobrego porozumienia.

Z Madrytu d. 6 Sycznia

Miasto Madryt wyznaczyło na upięknienie swoje znaczne summy, i w krótkce przedsięwzięte zostaną różne budowy. Na głównym placu przed zamkiem, wystawiony zostanie teatr i gmach na bibliote-

kę Królewską.

Przy drugim wniysciu do Paryża, woysk sprzymierzonych odkryte zostały w prywatnym domu 4 oryginalne obrazy Rafaela, które za rządów Józefa Bonapartego uwiezione zostały z zamków Królewskich. Są to Matki Boskie della perta i della pesce, Święta Rodzina i sztuka z Pisma S. Dwie Matki Boskie uchodzą za arcydzieła Rafaela, dotąd od niego nie przewyższone. Wszystkie 4 szuki były przez otarcie uszkodzone; ale zręczny Malarz Bonnemaison doskonale je naprawił, i mają teraz do Madrytu powrócić. Monarcha nasz pozwolił iednak przekopiować je dla Króla Pruskiego do muzeum Berlińskiego, czego podjął się malarz w Paryżu.

Przed przybyciem Rossyyskiej eskadry do Kadyxu, zatrzymano tam wiele okrętów dla odwiezienia matyków Rossyjskich do oyczyzny.

Od brzegów Menu d 25 Stycznia.

Król Pruski pozwolił miastom nad Renem używać dawnych herbów, które za Napoleona zniesione zostały. Byłe miasta Rzeszy mogą nawet w swoim herbie mieć orła.

Wielu wygnańców Francuzkich przybyło znowu pod strażą policyi do Frankfortu i oddaniem zostali pod straż miasta. Większa z nich część jest bez sposobu utrzymania się. Miasto nie chciało przyjąć na siebie tak uciążliwego obowiązku pilnowania ich i żywienia bez widoku nagrody. Do tego Posel Francuzki w Frankforcie, Hr. Reinhardt, nalega o iak najszybsze ich oddalenie; musiało wszelako obmyśleć dla nich pożywienie i zatrzymać ich dopoki nie dostaną na podróż od krwawych pieniędzy. — Las Cases tra-

ził w Austrii opiekę i przeznaczono mu Linz na mieszkanie. Zyczy sobie wszelako dostać się do Londynu, dla wyjednania lepszego obchodzenia się z Napoleonem. Najsćciszejsze dochodzenia okazały, iż żadną nieskazit się polityczną winą, i iedynie tylko przywiązanie do Napoleona nim powoduie. Zresztą jest bardzo chory i póty Frankfortu nie opuści, póki nie wyzdrowieie.

Ciało prawodawcze welnego miasta Frankfortu zniasto po wsiach należących do tego miasta poddaństwo.

Seym Niemiecki trudni się od 18 b. m. roztrząsaniem ustawy względem siły woyskowej związku Niemieckiego.

Król Hiszpański uznał nayuroczyściey nieustaiącą neutralność i nietykalność ligi Szwajcarskiej.

W Kairze w Egipcie Syn Szwajcarskiego Pułkownika Burkhard, który przyjął nazwisko Jbrahima Szejka i z zarządzenia Angielskiego odprawić miał podróż dla nowych odkryć wewnątrz Afryki, umarł w kwiecie młodości.

Hr. Diepoltz (Królewicz Angielski Xże Kambrdgi) pojechał z dwiema Malarzami do Kassel. Około połowy Marca zaślubić się tam ma ten Xiąże z corką Landgrafa Heskiego, potem pojedzie z swoją małżonką do Angli i dopiero na wiosnę do Hanoweru powróci. — Elektor Heskii zniost w państwie swoim gwardyją narodową i na iey miejsce utworzony bydz ma korpus strzelcow. Mieszkańcy z wdzięcznością przypominają sobie, ile taż gwardyia przyłożyła się do utrzymania spokojności i porządku w kraju wczasie naysmutniejszego położenia tego kraju.

Smiałość podpalaczow w okolicy Wirzburga coraz bardziej się powiększa; niedawo podczas wielkiego wiatru wrzucili rozpaloną racę do składu drzew.

DODATEK

DO N^{ro} 12.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 11. LUTEGO 1818 Roku WE SZRODĘ.

— Z Krakowa —

Towarzystwo Naukowe z Uniwersytetem Jagiellońskim złączone, chcąc uświetnić ile jest w tego możliwości, rocznicę założenia swiego; odbędzie na dniu 15 m. i r. b. w Amfiteatrze Szkół Nowodworskich o godzinie 11 rano publiczne posiedzenie, które JW. Walenty Litwiński Rektor Akademii i Prezes Towarzystwa zażąda, zdając sprawę z całorocznych czynności. Poczem W. Julian Czerwiński czytać będzie rozprawę: *O wplywie puczatkowym Machometyzmu na charakter tego zwolenników*. Następnie W. Alojzy Estereicher zamknie toż posiedzenie rozprawą fizyczną: *O Formacyi Kuli ziemskiej i ciał do niej należących*. W Krakowie d. 8 Lutego 1818.

P. Czaykowski, Sekr.
Tow. Nauk.

Przydujący Radzie Ogólnej Towarzystwa Dobroczynności.

Rada Ogólna na posiedzeniu dnia 5 b. m. uchwaliła;
Iż Sessye będą bywać regularnie co

dwa tygodnie w Niedzielę o godzinie 11 z rana.

Następna Sessya przypada dnia 23 b. m. daley 1 Marca i tak następnie.

Uprasza Szanownych Radców tak Administracyjnych jak wydziałowych, niemiłej Szanowne Panie, ażeby stosownie do Statutu Organicznego i z gorliwością, na Sessyach bywać raczyli.

Mieroszewski, Prezy.

Z Paryża d. 22 Stycznia.

Od kilku dni czynione były w kościele Panny Maryi przygotowania na żałobne nabożeństwo w d. 21 Stycznia za duszę ś. p. Ludwika XVI. Cała katedra od dołu do góry była żałobą okryta. W d. 21 liczna orkiestra uskuteczniła Requiem, i na życzenie Króla obie prawodawcze izby znajdowały się na tem nabożeństwie Przy czytaniu testamentu Ludwika XVI. wielu łzy ronilo. Rodzina Królewska stuchala dnia tego Mszy w kościele S. Dionizego, a Król w kaplicy Tuilleries. W wieczor wszystkie teatry były zamknięte i nie było żadnych zabaw. W dniu tym nie wyszły nawet żadne gazety.

List Hr. Cara St. Cyr z Kaienny pod d. 18 Listopada do Ministra morskiego, donosi o obięciu w posiadłość Francuzką w d. 8 Listopada Guiany Francuzkiej. W dniu tym powiewała biała chorągiew w twierdzy Kaiennie.

Młodszy Hr. Dejean, Jenerałowie Lobau, Lamarque i Merlin otrzymali pozwolenie powroecenia do Francyi.

P. Bourgoing, który zostawał w Berlinie jako sekretarz poselstwa, udał się w tymże zaszczyt do Minchen na miejsce Kawalera St. Marc.

Obrachunki z sprzymierzonymi Mo-carstwami miały wziąć obrot tak pomyślny, iż w krotce wiedzieć Francya będzie jakie ma summy stosownie do traktatu d. 20 Listopada 1815 wypłacić.

Z Włoch d. 18 Stycznia.

Czyli Krolewicz-Następca tronu Bawarskiego przedsięwzięcie pedroż do Grecyi ieszcze nie wiadomo, ale z Sycylii powraca już do Neapolu.

Teraźniejszy Dey Algierski przechodzi w zuchwałości swoich poprzednikow. Korsarz jego przyprowadził do portu Algierskiego okręt Genueski. Konsul Sardyński żądał natychmiast jego uwolnienia; lecz Dey kazał jego ładunek sprzedać, a konsula, ktoremu w przod kazał siostrzenice porwać i w swoim seraiu umieścić, na zabrany okręt zaprowadzić i odesłać. Król Sardyński rozkazał zaraz uzbroić kilka fregat i korwet.

Dejowie Tunetański i Algierski zawarli nietylko pomiędzy sobą pokoy, ale i z Dejem Trypelitańskim i Cesarzem Marokańskim.

W Listach z Alexandryi odebrano na początkn Października wiadomość, że Syn

Baszy Egipskiego, który dowodził wojskiem przeciw Wechabitom w okolicach morza Czerwonego, pobitem przez nich został i do Kairu powrócił. Przyczyną tego pobicia bydź miało, że wysłaniec od Baszy, który wiozł 4 mill. piastrow na zapłacenie żołdu wojsku, przeszedł do nieprzyjaciela i przez to zrobił się w wojsku nieład.

Od brzegów niższej Elby d. 30 Stycznia.

Wszystaie 4 stany seymu Szwedzkiego uchwałyły iednomyślnie, iż w przypadku choroby, lub nieobecności Króla, lub Królewicza Następcy tronu, Xże Oskar (który d. 4 Lipca r. b. 19 rok życia kończy) syn Królewicza Następcy tronu, uskutecznić ma wedle praw konstytucyi władzę Królewską. Pierwszą myśl podał do tego stan Duchowny. Wielki Gustaw Adolf, Karol XI i XII w młodszym ieszcze wieku obięli rządy, a prowadzili ie zchwałą dla kraju. — Królewicz Następca tronu przeznaczał w dniu Nowego roku w imieniu syna swojego dla wstydzających się zebrać Stokolmskich ubogich prowizyją od 10,000 talarów bankowych. — Minister stanu Hr. Engeström donosząc o tem darze seymuiącym stanóm, dodał, iż wszystkie dary od Królewicza Następcy tronu dla ubostwa przechodziły przez jego ręce, i daleko są większe, niżeli który z Królów Szwedkich dawniej uczynił.

W tych dniach rozpoczyna się w Hamburgu obrachunek między Danią i Hanowerem wzajemnych pretensyi.

Jenerał porucznik Hr. Ożarowski, Jenerał adiutant Cesarza Alexandra, przejechał już przez Bruxellę na powrot z Londynu do Moskwy.

Rozmaita Wiadomości.

Z powodu wstawiający się sztuki *Malarzkiej* nadstane do Redakcyi *Gazety* naszej wiersze *Łacińskie* i ich tłumaczenie umieszczamy.

O! *Dea Pictorum!* patulas nunc exere *Laurus*,
Szumgiewicz, *Czechowicz*, quas meruere *Tui*.
 Divisim aut simul exornando tempora sertis,
 Tertius his *Stachowicz* adnumerandus erit.
 Quercinus.

Bostwo *Malarstwa!* rozwiń twe piękne wawrzyny,
Czechowicz i *Szumgiewicz*, noszą je Twe Syny,
 Łącznie, czy pojedynczo wieńczysz obu skronie,
 Trzeciim liczyć się będącie *Stachowicz* w tem gronie.
 P.

Utworzył się, wyraża *X. Pradt* w swem piśmie *Preliminaires de la Session*, w *Europie* duch prawności, który na wszystko się obrzuca, co tylko od niego się oddala i ostatnie 25 lat przypomina. Umysł ludzki rozpoczął bieg uowy. Przed 100 lat sprzyiał zupełnie władzy wykonawczej; im czyn był świetniejszy, skorszy, podstępniejszy i gwałtowniejszy, tem więcej wzbudzał podziwienia; na ówczas posiadała jeszcze ta władza czarodziejską moc i uobóstwienie. Dzisiaj posiadają one prawa i ustawy. Wszędzie żądają ustaw, ale ustaw jakich konieczność wymaga, a użytek usprawiedliwia. Nie tylko pytają się co się czyni, ale na jakich zasadach. — *Napoleon* na szczycie całej swojej potęgi, rzekł pewnego razu do nas: „*Bespie-*

czeństwo i własność usiłują od 200 lat ugruntować się w *Europie*. Przy całej moiej potędze nie mogę bez wystawienia się na wielkie niebezpieczeństwo, kazać dwóch ludzi bez wyroku sądowego zabić. — Uwaga ta na ducha jego czasu bardzo była sprawiedliwą. — Potężne to dążenie do prawności przeciw bezprawności w *Europie*, jest słazówką, aby wystrzegać się tego wszystkiego, co sprzeciwia się powszechnemu duchowi czasu.

Dnia 9 i 10 Lutego 1818.

Cena shot rocznego gatunku na Targu w *Krakowie* sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr. 30	Zł. gr. 28	Zł. gr. 26	Zł. gr. 23
Pszonicy	30	28	26	23
— Zyto	20	19 15	19	18
— Jęczmienia	21	20	19	17
— Owsa	12	11 15	11 10	11
— Jagiel	44	42	38	36
— Grochu	22	20	19 15	19
— Rzepaku	34	33	32	30

Bieg Pieniędzy w *Wiedniu* d. 4 Lutego.

Czer. Zł. Hollenderski Szeinami Zł. r.

Czer. Zł. Cesarski.

Moneta konwencyyna za 100 . Złr. 299

W *Krakowie* d. 9 Lutego.

Czer. Zł. Holl: monetą Courant Złp. 19 gr. 30.

— detto Cesarski 18 — 21.

Fryd. Pruskie 33 —

Luidor 35 —

20to frankowy 31 —

Szeiny *Wiedenskie* za 100 — . 285 —

Złoty ryński Szeinami 1 — 12

D O N I E S I E N I A.

Seminaryum Dyecezałne *Krakowskie* na *Stradomiu*, uwiadomia wszystkich *Kupców* i *Rzemieślników* i iakimikolwiek efektami handlujących, lub też z iakiego bądź źródła pretensye mających; aby się zgłosili, naydaley do dnia 22. bieżącego miesiąca i Roku; inaczy pretensye ich przyjęte nie będą. Dnia 8. Lutego 1818. roku.

X. G. Bieńkowski Rektór Seminarii.

Chustka Dyfłykowa w paski żółte i karmazynowe z szlakiem małym, zginęła w dniu 9. Lutego r. b. w sali *P. Knotza* lub na wschodach idąc na drugie piętro. — Kto by znalazł misca ją odda do *P. Klotza*, a odbierze od niego nadgrody czer. zł. 3.

W moc polecenia Trybunału pierwszey Instancyi W. M. Krakowa z dnia 7 Lutego roku bieżącego do liczby 196 zapadłego, odbywać się będzie licytacyia sprzedarzy ruchomości po niegdy Maryannie z Musiałowiczow Bialeckiey pozostałych, izko to Tytoniu, Tabaki, zabaw dziecinnych, tabakierek, fayek, pościeli, bielizny i t. d. a to w sklepie tak zwanym bogatym przy Sukienaicach (pod L. 6 sytuowanym, począwszy od dnia 16 Lutego r. b. o godzinie 9. rano. W Krakowie d. 9 Lutego 1818 roku.

Matakiewicz, Not. Publ.

Prezes Sądu Appellacyynego wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Stosownie do artykułu 118 Kodexu Cywilnego podaje do publiczney wiadomości: iż Trybunał I. Instancyi kraiu tegoż, na prośbę Dominika i Petronelli z Dobruckich Rogozińskich, niemniey Agnieszki z Dobruckich Kieresińskiej, tudzież Franciszka Dobruckiego i Maryanny z Dobrucaich Młyńskiej, tu w Krakowie zamieszkałych, żądających ogłoszenia nieprzytomności Braci: Ignacego, Józefa i Antoniego, niemniey Siostr Katarzyny i Ludwiki Dobruckich w Gminie VI. Miasta Krakowa urodzonych, o których pobycie żadney wiadomości niemasz wydał w dniu 25 Listopada r. b. 1817 Wyrok polecający dalsze dochodzenie nieprzytomności wyzey wspomnianych Braci i Siostr Dobruckich Sędziemu Pokoju Oddziału II. Wolnego Miasta Krakowa. W Krakowie d. 27 Grudnia 1817.

Nikorowicz.

Raubach, Sekretarz S. A.

Prezes Sądu Appellacyynego Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Stosownie do artykułu 118. Kodexu Cywilnego podaje do publiczney wiadomości, iż Trybunał I Instancyi tegoż Kraiu na prośbę Jana Mierzwińskiego Obywatela Miasta Krakowa przy Ulicy Gołębiej pod Liczbą 258. zamieszkanego mającego żądającego ogłoszenia nieprzytomności Brata Antoniego Mierzwińskiego, od lat czterech zmieysca pobytu niewiedomego wydał w dniu 25. Listopada r. b. 1817. Wyrok, polecający dalsze dochodzenie nieprzytomności rzezonego Antoniego Mierzwińskiego, Sędziemu Pokoju Wolnego Miasta Krakowa Okręgu II.

W Krakowie dnia 27. Grudnia 1817. roku.

Nikorowicz.

Raubach Sekr. Sądu Apell.

Prezes Sądu Appellacyynego Wolnego niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Stosownie do artykułu 118 Kodexu Cywilnego podaje do publiczney wiadomości iż Trybunał I. Instancyi tegoż kraiu na powództwo Maryanny Koziny włościanki w wsi Bielanych Gminy Liszki zamieszkałej, żądającej uznania nieprzytomności małżonka Tomasza Koziny od przeszło lat czterech z mieysca pobytu niewiedomego, wydał w dniu 25 Listopada r. b. 1816 wyrok polecający dalsze dochodzenie nieprzytomności, wspomnianego Tomasza Koziny Sędziemu Pokoju Wolnego Miasta Krakowa Oddziału II. —

W Krakowie dnia 27 Grudnia 1817 roku.

Nikorowicz.

Raubach.

Podaje się do publiczney wiadomości, iż dnia 27go. Lutego 1818. Roku, w Krakowie na Ulicy Brackiey pod Liczbą 244. sprzedane będą za gotową Srebrną zapłatę, Srebra JW. Ewy z Bukowskich Hr. Kumorowskiej następujące: Pudelka mnieysze i większe, Rama do Zwierciadła, Lichtarze, Łyżki mnieyszey i większey Formy, Grabki, Siteczka. Chęć kupienia mając zechcą się w oznaczonym mieyscu i czasie znajdować.

W Krakowie dnia 29. Stycznia 1818 Roku.

Karol Gryziński Sądowy Kòmornik.